



U N I W E R S Y T E T P E D A G O G I C Z N Y
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Instytut Historii i Archiwistyki

ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków
www.ihia.up.krakow.pl

tel. +48 12 662-61-82
e-mail: historia@up.krakow.pl

dr hab. Agnieszka Chłosta-Sikorska, prof. UP

Kraków, 24 lutego 2023 r.

Instytut Historii i Archiwistyki

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ul. Podchorążych 2

30-084 Kraków

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani magister Agnieszki Zaniewskiej,
Działalność Ligi Kobiet na Białostocczyźnie w latach 1945–1989,
Białystok 2022, s. 456,
napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Małgorzaty Dajnowicz**

Pani mgr Agnieszka Zaniewska jest badaczką związaną z Ośrodkiem Badań Historii Kobiet powołanym w ramach aktywności Instytutu Studiów Kobietych, który od 2019 r. prowadzi i upowszechnia badania nad historią kobiet, zwłaszcza XIX i XX w. Przygotowana przez nią rozprawa doktorska wpisuje się w popularny nurt związany z prowadzeniem badań nad historią kobiet, nie tylko w Polsce, ale także poza jej granicami. Niewątpliwie uzupełnia także badania dotyczące okresu Polski Ludowej, w tym działalności Ligi Kobiet (w latach 1945-1949 Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, a od 1982 r. Liga Kobiet Polskich) – organizacji kobiecej działającej na terenie całego kraju, podporządkowanej partii rządzącej i realizującej cele przez nią wyznaczone. Dysertacja jest efektem realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945-1989)* – nr 2017/25/B/HS3/02015.

Temat i tytuł:

Podjęta tematyka badawcza stanowi kolejny element uzupełniający stan wiedzy na temat działalności oraz miejsca w życiu politycznym i społecznym Ligi Kobiet. Przyjęte ramy czasowe dysertacji należy uznać za właściwe. Doktorantka rozpoczęła swoją analizę w roku 1945, kiedy to komuniści, w celu realizacji propagandowo głoszonego postulatu równouprawnienia kobiet oraz większego włączenia ich w życie kraju, stworzyli im możliwości samoorganizacji. Stąd w 1945 roku utworzono Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet (SOLK). Mgr A. Zaniewska słusznie w pierwszym rozdziale nawiązała do przedwojennych tradycji, czyli do Ligi Kobiet Pogotowia Opiekuńczego i Ligi Kobiet Galicji i Śląska, wskazując jednakże na podstawową różnicę jaką była „podległość Ligi wobec partii politycznej” (s. 19). Natomiast swoje rozważania zakończyła na roku 1989, kiedy to transformacja ustrojowa przyniosła kres działalności PZPR, a tym samym podległych jej organizacji, w tym kobiecym. W pracy wskazała także na zmiany strukturalne dotyczące Ligi Kobiet, a związane z przemianami administracyjnymi, ale także politycznymi i gospodarczymi w okresie istnienia Polski Ludowej. W 1949 roku SOLK przemianowano na Ligę Kobiet, a tę w 1982 roku na Ligę Kobiet Polskich. Zadaniem tej organizacji było przygotowanie i wdrażanie kobiet do aktywnego udziału w życiu kraju, aktywizacja zawodowa (w tym włączanie we współzawodnictwo pracy), pogłębianie ich świadomości politycznej, wzrost uczestnictwa w oświacie i kulturze, a także realizacja pełnego równouprawnienia. Koła LK zaczęły powstawać w fabrykach, urzędach i innych zakładach pracy, również w organach bezpieczeństwa. Zaś werbunek opierał się przede wszystkim na wskazywaniu korzyści jakie będą wiązały się z tą przynależnością, czyli m.in. – poprawa jakości życia, wsparcie w rozwiązywaniu wszelakich problemów, z którymi się borykały, a także troska o matkę i dziecko. Pamiętać jednak należy, że Liga była uzależniona od partii i prowadzonej przez nią polityki, a jej najważniejszym zadaniem było legitymizowanie jej działań. To „męskie” kierownictwo PPR, a następnie PZPR „wiedziało”, czego w danym momencie potrzebują kobiety i z czym się zmagają. Były to jednak potrzeby kreowane odgórnie, dalekie od stanu faktycznego, a partyjne, czyli „męskie” rozwiązania problemów nie zawsze były satysfakcjonujące. Liga nie podejmowała m.in. tematyki związanej z równą płacą za tę samą pracę, pomijania kobiet podczas awansów, czy trudnych warunków pracy. Jednakże osiągnięcia Polek na polu emancypacji, niezależnie od działań władzy, były nieodwracalne. Kształciły się, pracowały i stały się niezależne finansowo, układały sobie życie w związku partnerskim, tym samym inaczej postrzegały same siebie.

Niezależność ekonomiczna dała im awans w hierarchii społecznej. Stawały się coraz śmielsze w wyrażaniu swojego zdania. Komentowały zachodzące zmiany, dawały wyraz swojemu niezadowoleniu z pogarszającej się sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej. Sprzeciwiały się narzucanym ograniczeniom oraz odsuwaniu ich z rynku pracy.

Dzieje Ligi Kobiet nie zostały jak dotąd opracowane kompleksowo. Przyczynkarsko, czy na poziomie regionów interesowali się nią m.in.: Małgorzata Dajnowicz, Dariusz Jarosz, Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Natalia Jarska, Magdalena Grabowska, Natasza Lubik-Reczek i Rafał Reczek, Barbara Nowak, Anna Nowakowska-Wierzchoś, Agnieszka Drozdowska, Adam Miodowski, Sylwia Maleszak. Doktorantka posiada dobre rozeznanie w literaturze przedmiotu. Uważam, że wartym wspomnienia i wykorzystania jest także artykuł Marcina Kruszyńskiego, *O zaangażowaniu kobiet w działalność partii komunistycznej i Ligi Kobiet na przykładzie lubelskiego UMCS z czasów stalinowskich*¹. Wartością pracy jest także wykorzystanie dokumentów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Białymstoku, w tym w Oddziale w Łomży, Archiwum Państwowym w Suwałkach, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie oraz w Białymstoku, archiwach zakładowych i prywatnych oraz bibliotekach (m.in. Bibliotece Narodowej w Warszawie). Cennym uzupełnieniem znalezionych tam informacji jest prasa („Nasza Praca”, „Gazeta Białostocka”, „Gazeta Współczesna”, „Białostocki Dziennik Ludowy”, „Zwierciadło”, „Trybuna Ludu”, „Życie Białostockie”, „Gazeta Współczesna”, „Fasty”). Jednakże do zobrazowania pewnych zjawisk mgr A. Zaniewska powinna sięgnąć jeszcze po „Przyjaciółkę”, w której przekonywano kobiety do planu 6-letniego, wyjaśniano kwestie związane z walką z alkoholizmem czy prostytutką. To pozwoliłoby jej na omawiane zagadnienia spojrzeć szerzej. Niezwykle cenne są wykorzystane wywiady z byłymi członkiniami Ligii z północno-wschodnich województw Polski, które pokazują ich osobiste pobudki zaangażowania w działalność związkową, pozwalają na prześledzenie podejmowanych przez nie działań, ale także na zaobserwowanie stosunku do przeszłości (*oral history*). Doktorantka ma świadomość ułomności tego rodzaju źródeł i w tekście konfrontuje je z innymi traktując jako ilustrację opisywanych wydarzeń. W pracy wykorzystywała również kroniki Koła Rodzin Milicyjnych, w których znalazła odbicie działalność LK, liczną netografię oraz muzealia, które zebrane w aneksie znakomicie ilustrują działalność Ligi na przestrzeni lat. Wartością pracy są także liczne

¹ M. Kruszyński, *O zaangażowaniu kobiet w działalność partii komunistycznej i Ligi Kobiet na przykładzie lubelskiego UMCS z czasów stalinowskich*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja” 2013, nr 2, s. 5-26.

wykresy. Na podstawie wykorzystanych źródeł powstała praca ciekawa, wartościowa naukowo i poprawna warsztatowo. Tej wartości nie obniżają nieliczne błędy literowe i stylistyczne.

Zakres terytorialny dysertacji obejmuje obszar województwa białostockiego w jego administracyjnych granicach, co jest słusznym wyborem. Do reformy administracyjnej 1975 roku było to 19 powiatów i miasto wydzielone Białystok. Następnie obszar ten uległ zmniejszeniu, ale w pracy znajdziemy informacje dotyczące działalności i współpracy LK województwa białostockiego z nowo utworzonymi województwami – łódzkiego i suwalskim.

Układ i zawartość pracy – ocena merytoryczna:

Praca, licząca 456 stron, składa się z wykazu skrótów, wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, wykazu przewodniczących Ligi Kobiet w latach 1945-1990, aneksu z fotografiami oraz bibliografii. Posiada układ chronologiczno-problemowy.

We wstępie Doktorantka krótko odniosła się do powstania i działalności Ligi Kobiet, zaprezentowała cel badawczy, za który obrała „ukazanie obszarów działalności LK w regionie białostockim, także przedstawienie zasad obowiązujących w Lidze. Opracowanie jej struktur terenowych, liczebności aktywu organizacji oraz głównych kierunków aktywności podejmowanych przez Zarząd Wojewódzki LK” (s. 3). Cel ten został osiągnięty – działalność białostockiej Ligi Kobiet ukazana jest na tle struktur centralnych, pokazując w ten sposób specyfikę regionu. Odpowiedziała również na postawione pytania badawcze: „jaki wpływ na działalność Ligi miały decyzje polityczne oraz ówczesna sytuacja społeczno-polityczno-gospodarcza w Polsce? W jakich latach i regionach LK w województwie białostockim działała najbardziej prężnie? Jakie trudności pojawiały się w rozwoju organizacji w terenie? Kiedy nastąpił kres działalności LK w okręgu białostockim?”. Wykazała przy tym dobrą orientację w specyfice i w fluktuacji okresu Polski Ludowej.

Rozdział pierwszy *Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (1945–1949)* stanowi prezentację najważniejszych aspektów działalności SOLK na arenie całego kraju, zaś szczególnie Białostoczczyzny. Doktorantka zaprezentowała w nim pierwsze liderki – biogramy tych działających na szczeblu krajowym i regionalnym. Wskazała także na liczne trudności z jakimi musiały borykać się pionierki, a były to m.in. brak odpowiednich lokali, środków finansowych, środków transportu, ale i kadry, gdyż jak słusznie zauważyła wiele

Polek było nieufnych wobec zachodzących zmian politycznych i społecznych. Dla rozwoju organizacji nie bez znaczenia były też konflikty pomiędzy członkiniami zarządów krajowych i terenowych. Innym interesującym fragmentem tego rozdziału jest opis struktury SOLK – zakres działalności poszczególnych wydziałów, ich liczebność w poszczególnych powiatach, co zostało zilustrowane wykresami. W dalszej kolejności Pani mgr A. Zaniewska zaprezentowała kierunki rozwoju organizacji wskazując na dwutorowość, czyli podejmowanie aktywności na polu agitacji politycznej oraz w przestrzeni pomocy socjalnej. Ta pierwsza płaszczyzna była widoczna przy pozyskiwaniu nowych członkiń, sposobach ich szkolenia, w tym prezentacji otaczającego świata jako pola walki między „dobrem” reprezentowanym przez obóz krajów demokracji ludowej pod przywództwem ZSRR, a „złem” będącym domeną krajów zachodnich wspieranych przez USA. Poza tym – udział w celebracji państwowych świąt i rocznic, namawianie do głosowania w referendum i wyborach, wspieranie kampanii społecznych (odbudowa Warszawy, „walka o pokój”), współpraca z organizacjami kobiecymi z innych krajów podporządkowanych ZSRR. Na docenienie zasługuje, uwypuklone w tym rozdziale, wspieranie przez SOLK kobiet w różnych sytuacjach życiowych – zbiórki żywności i ubrań, organizowanie placówek wychowawczych, Izb Dworcowych Matki i Dziecka, nauka zasad zdrowego żywienia, udzielanie porad prawnych, szkolenia zawodowe i pomoc w znalezieniu pracy.

Doktorantka odniosła się także do kampanii społecznych, w których uczestniczyły działaczki SOLK – zwalczanie alkoholizmu, prostytucji i analfabetyzmu. Tu jednak przedstawiła jedynie kilka propagandowych przykładów (takich jak: „patologia ta jest efektem rozwoju kapitalizmu” s. 75), nie podając konkretnych działań podejmowanych przez członkinie SOLK. Nie wiemy czy spotykały się z prostytutkami w aresztach lub prowadziły akcje uświadamiające wśród młodzieży szkolnej? A może wspierały rodziny alkoholowe, pomagały pokrzywdzonym dzieciom i współmałżonkom? Czy też ze względu na trudności nie podejmowały żadnych konkretnych działań? To tylko kilka pytań, odpowiedź na które poszerzyłaby spektrum działania SOLK. Tym bardziej, że w kwestii walki z alkoholizmem członkinie Ligi Kobiet miały spore zasługi, chociażby domagając się od rządzących uchwalenia ustawy antyalkoholowej, co stało się w roku 1959.

Należy zastanowić się także nad strukturą zdania, które osoba nie obeznana w epoce mogłaby odebrać zupełnie odwrotnie, a mianowicie: „Wzorem godnym do naśladowania w tym

zakresie był oczywiście ZSRR...” – tu wystarczyłoby wziąć wyrażenie „Wzorem godnym do naśladowania” w cudzysłów i zdanie to zupełnie zmieni znaczenie.

Doktorantka w podsumowaniu stwierdziła, że „Nowy jednolity i masowy ruch kobiecy na ziemiach polskich nie miał swych korzeni w tradycji” (s. 80), co jednak stoi w sprzeczności z początkiem rozdziału, w którym napisała o przedwojennych korzeniach, do których odwoływano się m.in. po to, aby przyciągnąć kobiety niejako pod pretekstem kontynuacji dobrych tradycji mających na celu wspieranie kobiecej aktywności.

Rozdział drugi *Liga Kobiet w okresie stalinizmu (1949–1956)* jest dobrze osadzony w ramach czasowych wskazujących na apogeum działalności LK. Zaczęto dążyć do jej umasowienia, zachęcając Polki do wstępowania w jej szeregi wskazując przede wszystkim na korzyści, które staną się ich udziałem. Organizowano dla nich pogadanki i prelekcje na temat wydarzeń w kraju i za granicą, szkolenia przodownic, promowano współzawodnictwo pracy, włączano w miesiące przyjaźni z ZSRR, akcje poparcia apeli o pokój na świecie, obchody państwowych świąt i uroczystości – wszystko to było elementem kształcenia ideowo-politycznego, ale i światopoglądowego.

Mgr A. Zaniewska w bardzo interesujący sposób przedstawiła działalność LK na terenie białostockiej. Podając podejmowane przez członkinie działania zaznaczyła, że „zestawienie pozwala zaobserwować specyfikę regionu białostockiego i poszczególnych jego obszarów” (s. 97). Wskazała też na naciski płynące od władz centralnych, a dotyczące zwiększenia akcji agitacyjnych, zwłaszcza wśród gospodyń domowych miast i wsi, które powinny skutkować wzrostem liczebności organizacji. Odniosła się także do trudności pracy w terenie, a za najważniejsze wskazała: brak zaangażowania przedstawicieli partii w pracę wśród kobiet, nieprzychylnie nastawienie lokalnej społeczności i przedstawicieli Kościoła katolickiego do organizacji, pracę w polu w sezonie letnim oraz okres urlopowy.

Autorka sprawnie przeprowadziła czytelnika przez różne etapy działalności Ligi Kobiet, a wynikające przede wszystkim z sytuacji politycznej oraz rynku pracy. Początkowa zmasowana akcja miała na celu powiększanie jej szeregów, co stanowić miało odzwierciedlenie poparcia kobiet dla polityki państwa i PZPR. Potrzeby rozwijającej się gospodarki powodowały zintensyfikowane włączanie kobiet na rynek pracy, pod propagandowym hasłem włączania ich do budowy socjalizmu, traktując to jako element ich awansu społecznego. Mgr A. Zaniewska interesująco przedstawiła także aspekt związany z prowadzeniem przez LK poradni prawno-

społecznych, co zilustrowała przykładami. Odniosła się również do zagadnień związanych z propagandowym równouprawnieniem kobiet i mężczyzn, będącym elementem nie tylko pozyskiwania kobiecego poparcia, ale i pozyskania siły roboczej tak potrzebnej w trakcie nasilającej się industrializacji. Stąd w pracy znalazły się także informacje związane ze współzawodnictwem pracy, czy obchodami święta pracy. Partia, za pośrednictwem LK, dążyła do przejmowania przez Polki wzorców radzieckich. Mgr A. Zaniewska słusznie zauważyła, że „emancypacja kobiet w Polsce w dobie PRL była nazywana „emancypacją podwójną” – odgórną i arbitralną (s. 84). Dostrzegła także podwójną rolę, jaka była przypisana do wykonania kobietom, czyli zaangażowanie w pracę zawodową przy jednoczesnej odpowiedzialności za dom i rodzinę.

Już przed 1956 rokiem narracja zaczęła zmieniać się w krytykę działań LK podejmowaną przez działaczy partyjnych. Wielu mężczyzn uważało jej działania za niepotrzebne „babskie” fanaberie naruszające ustalony porządek społeczny i domagało się jej likwidacji. Już w III kwartale 1952 roku LK została wycofana z zakładów pracy, a swoją działalność miała skupić na pracy wśród kobiet w miejscu ich zamieszkania. Jej miejsce w zakładach zajęły związki zawodowe. Krytyka przyszła także ze strony kobiet – jak zaznacza Autorka: „aktywistki LK zwracały uwagę, że dotychczasowa ich działalność była błędna, bowiem nie interesowano się rzeczywistymi problemami kobiet, a jedynie informowano o zaletach pracy zawodowej, o współzawodnictwie pracy i przekraczaniu norm produkcyjnych. Podtrzymywano jednak nadal twierdzenie, że LK była reprezentantką mas kobiecych” (s. 94). Nastąpiła także zmiana optyki w podejściu do aktywizacji zawodowej kobiet. Załamanie gospodarcze z roku 1956 spowodowało działania związane z zastępowaniem kobiet bezrobotnymi mężczyznami. W celu wyjaśnienia akcji usuwania kobiet z rynku pracy władza zaczęła propagandowo przypominać im o powołaniu do macierzyństwa. Zachęcano je do zajęcia się domem i dziećmi. W czasopiśmie ilustrowanych dedykowanych kobietom nie było już traktorzystek, a z okładek spoglądały nowoczesne gospodynie domowe, używające zmechanizowanego sprzętu oraz atrakcyjne kobiety o zalotnym spojrzeniu. Krytykowano dotychczasowe działania na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej kobiet. Zmiana optyki wynikała także z postawy samych mężczyzn, gdyż wielu z nich nie zaaprobowało pracy ramię w ramię z kobietą, już nie mówiąc o sytuacjach, w których kobiety wydawały im polecenia służbowe.

Jest to ważny i ciekawy rozdział, który zyskałby gdyby usunąć z niego powtórzenia dotyczące pracy zawodowej kobiet, wzorowania się na kobiecie radzieckiej, czy innych treści często w bliskim zestawieniu:

„Wśród nich najwięcej uwagi poświęcano braku zaangażowania przedstawicieli partii w pracę wśród kobiet oraz nieprzychylnie nastawienie lokalnej społeczności i przedstawicieli Kościoła katolickiego do organizacji. (...).

Istotnym problemem w działalności LK w regionie białostockim było bagatelizowanie pracy wśród kobiet przez działaczy partyjnych (...) Trudności w rozszerzeniu wpływów LK w terenie upatrywano przede wszystkim w działalności reakcyjnego kleru” (s. 110).

W rozdziale występuje też pewien rozdzwitek w ocenach: „LK, która chcąc sprostać wymogom władz w zakresie prowadzenia propagandy ideologicznej wśród kobiet i ich aktywizacji zawodowej, w niewielkim zakresie koncentrowała się na pomocy kobietom w życiu codziennym” (s. 134).

„[LK] W sposób szczególny angażowała się w tworzenie sieci pralni i lokali gastronomicznych z tanim wyżywieniem, a także zwiększenie produkcji sprzętów gospodarczych. Chociaż w pierwszej połowie lat 50. koncentrowała się przede wszystkim na produktywizacji kobiet (...) Zorganizowania opieki nad dziećmi kobiet wiejskich podejmowały się spółdzielnie produkcyjne przy współpracy z LK i Kołami Gospodyń ZSCh” (s. 135).

Niedosyt budzi analiza zaangażowania członkiń LK w zmiany prawne w zakresie zwalczania alkoholizmu i dopuszczania przerywania ciąży. Obie sprawy, które znalazły finał w latach 50., były jednymi z najważniejszych działań podejmowanych właściwie od początku istnienia Ligi Kobiet. Tzw. „ustawa antyalkoholowa” nie rozwiązała wszystkich problemów i nie jest też tak, że rok 1956 jest „magiczną datą”, która przyniosła radykalną zmianę w zachowaniach społecznych. Co prawda zakazano sprzedaży alkoholu osobom nietrzeźwym i młodzieży do lat 18, wprowadzono przymusowe leczenie alkoholików i kary dla osób w stanie nietrzeźwym znęcających się nad rodziną i zakłócających porządek publiczny. Jednakże przepisy zaostrzono trzy lata później, co wskazuje na niedoskonałość poprzednich rozwiązań – o czym Autorka nie wspomniała, podobnie jak o tym, że przyjęte rozwiązania nie dotyczyły alkoholu poniżej 4,5%, zatem piwo było ogólnie dostępne. Także „ustawa aborcyjna” nie była tylko elementem „równouprawnienia kobiet”, ale ważnym zagadnieniem, w rozwiązanie którego Liga Kobiet była zaangażowana, chociaż nasilenie działań było uwarunkowane czynnikami politycznymi. Stąd pozostawienie zdania „LK nie angażowała się w dalsze

upowszechnianie wśród kobiet świadomego macierzyństwa i możliwości zapobiegania niechcianym ciążom” bez szerszego kontekstu wprowadza fałszywe przekonanie, że sprawa ta zaczęła być członkiniom LK obojętna. Uważam także, że oba wątki zasługują na poszerzenie, szczególnie, iż w omawianym okresie stanowiły ważny element nie tylko „gry partyjnej”, ale także samoświadomości kobiet.

Wartościowymi elementami tego rozdziału są tabele i wykresy. Wyjaśnienia wymaga zapis „Szacowany rozwój przedszkoli w planie 6-letnim” – a jaki był faktyczny rozwój przedszkoli w planie 6-letnim?

Rozdział trzeci *Kierunki rozwoju Ligi Kobiet w latach 1956–1982*, w pierwszej części osadzony został na omówieniu uchwał podejmowanych podczas zjazdów LK oraz na skutkach, które za sobą niosły. Autorka w sposób interesujący przedstawiła zmiany jakie zachodziły w tym zakresie w poszczególnych latach, co pozwala dostrzec wewnętrzne cezury. Organizacja w 1966 roku opuściła zakłady pracy, w których w większości zlikwidowano jej koła. Liga działając w tym okresie głównie wśród gospodyń domowych miast, prowadziła działalność w ramach kół blokowych i osiedlowych. Członkinie skupiały się na kwestiach uniwersalnych, do których zaliczyć należy sprawy bytowe, opieka nad rodziną, wsparcie kobiet w podejmowaniu pracy zarobkowej. Niezmienna była także treść propagandowa – włączanie w kobiet realizację decyzji podjętych przez partię, tworzenie poczucia przynależności do kolektywu oraz zadowolenia z działań podejmowanych przez rządzących.

Zmianą, którą dostrzegła mgr A. Znaniewska, jest ponownie pojawienie się postulatów dotyczących zatrudnienia kobiet, w tym przesuwania mężczyzn na inne stanowiska, tworzenie miejsc pracy chałupniczej i spółdzielczej, a także zwiększenie liczebności kobiet dyrektorów i kierowniczek. Zabrakło natomiast refleksji dotyczącej tego, czy LK podjęła to zagadnienie tylko po to, aby zyskać uznanie wśród kobiet, czy może była to realna odpowiedź na ich potrzeby. Podobnej refleksji wymagają stwierdzenia dotyczące ubolewania związanego ze zbyt słabym zaangażowaniem LK w pomoc kobietom.

Należy oddać Autorce, że właściwie zinterpretowała działania LK podjęte po strajkach z sierpnia 1980 r. na Wybrzeżu czy strajku łódzkich włókniarek. Wyraźnie wskazała, że część działaczek posiadała samoświadomość znaczenia tych wydarzeń i chciała udzielić im wsparcia, ale LK będąc organizacją uzależnioną od rządzących nie mogła podjąć działań będących

świadectwem poparcia dla opozycji. A „samokrytyka miała na celu odbudowanie zaufania i autorytetu wśród kobiet” (s. 161).

Kolejna część rozdziału dotyczy Zarządów Wojewódzkich Ligi Kobiet oraz podejmowanych przez nie działań na szczeblu regionalnym. Autorka dobrze poradziła sobie zestawiając wytyczne płynące ze szczebla centralnego organizacji z działaniami podejmowanymi na szczeblu regionalnym. Wskazała także na występujący czasami konflikt pomiędzy różnymi organizacjami podejmującymi pracę wśród kobiet (LK, związki zawodowe, kółka rolnicze, ...). Ponownie omówiła różne aspekty aktywności LK, wskazując na inne uwarunkowania czasowe. Do obchodów państwowych świąt i rocznic, edukacji kobiet – dotyczącej prowadzenia domu, ale i kwestii medycznych i zdrowotnych, wsparcia ich w życiu codziennym – utworzenie żłobków, przedszkoli, kolonii, pralni, opieki nad dziećmi z rodzin patologicznych, udzielanie porad prawno-społecznych, pomoc w znalezieniu zatrudnienia – doszła opieka nad seniorami. Elementem politycznej aktywności LK była również działalność w skali międzynarodowej, w tym celebrowanie Międzynarodowego Roku Kobiet. Interesujące i cenne są wyliczenia dotyczące stanu liczbowego organizacji.

Na docenienie zasługuje również analiza dotycząca relacji między Ligą Kobiet, a Kołem Gospodyń Wiejskich. Mgr A. Zaniewska słusznie zwróciła uwagę, że „podwójna działalność organizacyjna w jednym zakładzie pracy powodowała brak zainteresowania pracownic działalnością LK” (s. 259), a reorganizacja ruchu kobiecego w połowie lat 60. nie sprzyjała poprawie sytuacji kobiet.

Podsumowując, chcę zwrócić uwagę na parę kwestii, które nie obniżają wartości rozdziału, ale mogą przyczynić się do jego poprawy.

- Należy zwrócić uwagę na pisownię tzw. „polskich miesięcy”: „październik 1956” (s. 89, 152) w cudzysłowie.
- Czy w Dąbrowie Białostockiej był „Klub Kawiarnia, czy „Klubokawiarnia”? (s. 152).
- W jaki sposób odbywała się mobilizacja kobiet do realizacji hasła „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” ? (s. 205).
- Czy ukończenie kursu, o którym mowa rzeczywiście było gwarancją zatrudnienia kobiet w tym sektorze przemysłu? (s. 205) Ile kobiet zgłosiło się na kurs? Czy na skutek jego ukończenia dostały pracę?
- Kiedy odbył się VIII Zjazd PZPR? (s. 226).

- Czy na pewno gospodarkę dekady Gierka można nazwać „rozwojem gospodarczym? (s. 224).
- „olecka doktor ginekolog” (s, 236) Czy „olecka” nie powinna być z wielkiej litery?
- Nie da się jednoznacznie stwierdzić, że „Międzynarodowy Dzień Kobiet ustanowiony został w 1910 roku (s. 265). Wszystko zależy od tego, do czego się odwoływano i w omawianym okresie, co rozumiałe sięgnięto do wydarzeń z 1910 r, kiedy to od 28 sierpnia do 3 września w Kopenhadze obradowała Międzynarodówka Socjalistyczna, w ramach której doszło do spotkania członkiń Międzynarodowego Kongresu Kobiecego. Ale już 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych miały miejsce obchody Narodowego Dnia Kobiet. Robotnice wyszły na ulicę w celu przypomnienia o ubiegłorocznym strajku pracownic nowojorskich zakładów odzieżowych, domagających się poprawy warunków pracy oraz praw politycznych i ekonomicznych.
- Autorka podała również statystyki dotyczące udziału kobiet we władzach partyjnych różnych szczebli – zestawienia te zyskałyby, gdyby znalazła się tam informacja, czy były tam działaczki Ligi Kobiet. To pozwoliłoby także na konkluzję dotyczącą aktywności w Lidze kobiet w powiązaniu z możliwością uzyskania wsparcia w ambicjach politycznych.

Rozdział czwarty *Schyłek aktywności organizacji: Liga Kobiet Polskich (1982–1989)*, obrazuje przemiany działalności Ligi Kobiet w kryzysowych latach 80. Wtedy to nastąpiła kolejna zmiana w organizacji ruchu kobiecego. Liga Kobiet została zmieniona w Ligę Kobiet Polskich, co miało, jak słusznie zauważa mgr A. Zaniewska, „stanowiąc podkreślenie silnego jej związku ze sprawami ogólnokrajowymi/ nie tylko środowiska kobiecego” (s. 275). Poza tym utworzono komisje kobiece przy PZPR oraz Polski Komitet Współdziałania Organizacji i Środowisk Kobięcych, które miały wesprzeć dotychczas prowadzone działania oraz koordynować współpracę pomiędzy różnymi organizacjami. Zmianie nie uległa natomiast rola jaką organizacjom kobiecym wyznaczała partia, czyli m.in. wspieranie działań podejmowanych przez rządzących, propagandowe kształtowanie postaw obywatelskich kobiet oraz powiększanie ich szeregów. Jednakże działania te wobec zachodzących zmian politycznych i rodzącej się opozycji były coraz trudniejsze do realizacji.

Liga Kobiet w dalszym ciągu podnosiła kwestie zatrudnienia kobiet, warunki ich pracy i podnoszenie kwalifikacji zawodowych w celu osiągnięcia awansu społecznego, co może oznaczać że przez te wszystkie lata niewiele udało się osiągnąć w tej przestrzeni.

Także w kwestii piastowania przez kobiety wysokich stanowisk w strukturach partii oraz samorządu terytorialnego nie wiele się zmieniło od lat 40. XX w. Na potwierdzenie tej tezy Autorka przytacza dane procentowe, jednakże w tym miejscu przydałaby się informacja ile z tych kobiet było członkami Ligi Kobiet.

Natomiast nie słabła działalność LK w aspekcie poradnictwa z zakresu dokształcania, prawa, zdrowia, opieki społecznej, rodziny, walki z alkoholizmem. Pojawiły się też nowe aspekty dotyczące narkomanii czy AIDS. Interesujące są również rozważania Autorki dotyczące działalności Ligi Kobiet w okresie kryzysu ekonomicznego – prelekcje, pokazy i kursy dotyczące tego jak radzić sobie w kryzysie. Liga organizowała m.in.: kursy kroju i szycia, hafciarstwa, dziewiarstwa, gotowania i pieczenia oraz robienia przetworów. Podejmowane działania miały wyrobić w kobietach zasady planowania, oszczędności i gospodarności.

W 1989 roku widocznie zauważalna jest tendencja do odbudowania pozycji Ligi wśród kobiet. W dyskursie społecznym zaczęto zwracać uwagę na popełniane błędy organizacyjne. Wynikało to przede wszystkim z „konieczności dostosowania się organizacji kobiecej do nowych warunków, dlatego LKP starała się odbudować zaufanie Polek i wykazać wielokierunkową działalność organizacji, która niosła realną pomoc na wielu płaszczyznach życia kobiet” (s. 284), na co słusznie zwróciła uwagę Autorka. I w tym rozdziale za wartościową należy uznać analizę struktury i liczebności Zarządów Wojewódzkich Ligi.

W tym rozdziale zwracam uwagę na zapis: „Kryzys ekonomiczny lat 80. miał być wynikiem słabości polityki władz komunistycznych” – obecny stan badań pozwala nam kategorycznie stwierdzić, iż „Kryzys ekonomiczny lat 80. był wynikiem słabości polityki władz komunistycznych.”

Dysertację zamyka zakończenie będące podsumowaniem dokonanych analiz w odniesieniu do poszczególnych etapów rozwoju Ligi Kobiet. Warto podkreślić są znajdujące się tam kolejne dane statystyczne dotyczące rozwoju struktur białostockich.

Konkluzja:

Przedstawiona przez mgr Agnieszkę Zaniewską dysertacja doktorska pt. *Działalność Ligi Kobiet na Białostoczczyźnie w latach 1945–1989*, stanowi znaczący wkład w rozwój badań historycznych dotyczących Polski Ludowej, a w szczególności roli i miejsca kobiet w społeczeństwie tego okresu oraz organizacji im dedykowanych będącym narzędziem indoktrynacji, ale i edukacji. Praca została napisana w interesujący sposób, a Autorka oparła

się na szerokiej podstawie źródłowej, w tym na wywiadach, w sposób prawidłowy interpretując i wykorzystując uzyskany materiał. Waleń poznawczy pracy podnoszą także przygotowane przez nią wykresy. Dysertacja spełnia wszystkie wymogi formalne oraz jakościowe stawiane tego rodzaju pracom. W związku z tym wnioskuje do Rady Dyscypliny Historia Uniwersytetu w Białymstoku o dalsze jej procedowanie.

dr hab. Agnieszka
Chrostko-Słancka, prof. UP